

Sygn. akt: I C 218/21 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2022r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Beata Bihuń
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sandra Kozak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2022 r. w K.

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko (...) S.A z siedzibą w S.

o zapłatę

I. Powództwo oddala;

II. Nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200,00 zł (dwieście złotych) tytułem brakującej opłaty od pozwu;

III. Nakazuje zwrócić powodowi (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. kwotę 112,00 zł (sto dwanaście złotych) tytułem zwrotu części niewykorzystanej zaliczki.

sygn. akt I C 218/21

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. spółka komandytowa z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwoty 4.018,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 5.10.2020 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do I. i M. H. samochód marki A. o nr rej (...). Osoba odpowiedzialna za zdarzenie była ubezpieczona u pozwanego, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 4.974,56 zł, z którą poszkodowani nie zgodzili się Powódka na zlecenie poszkodowanych zleciła sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy niezależnemu rzeczoznawcy, z treści której wynika, że koszt naprawy pojazdu wynosi kwotę 8.756,01 zł. Umową cesji z dnia 15.12.2020 r. poszkodowani zbyli na rzecz powoda wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę w ich pojeździe, a powódka wniosła odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, któremu przesłała prywatną wycenę, ubezpieczyciel jednak nie zmienił swojego stanowiska. W pozwie powód domagał się zapłaty kwoty 3.781,45 zł tj. różnicy w wypłaconym, a należnym odszkodowaniu oraz zwrotu kosztów prywatnej opinii w wysokości 300 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że wypłacił poszkodowanym odszkodowanie w kwocie 4.974,56

zł, które w jego ocenie jest adekwatne do wysokości powstałej szkody. Dalej wyjaśnił, że proponował poszkodowanym naprawę pojazdu w warsztatach swojej sieci partnerskiej, a maksymalne wyliczenie kosztów naprawy nie oznacza, że takie koszty zostały faktycznie poniesione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5.10.2020 r. na parkingu przy przejściu granicznym w B. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do I. i M. H. samochód marki A. o nr rej (...). Sprawca zdarzenia był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S.. Ubezpieczyciel, uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za naprawienie szkody powstałej w wyniku ww. kolizji i ostatecznie przyznał oraz wypłacił poszkodowanym odszkodowanie w kwocie 4.974,56 zł w oparciu o kalkulację kosztów naprawy pojazdu.

(bezsporne, akta szkody k. 52 - 178)

Umową sprzedaży wierzytelności z dnia 15.12.2020 r. poszkodowani M. H. i I. H. przelali na rzecz powoda wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe poszkodowanych w związku ze zdarzeniem z dnia 05.10.2020 r.

(dowód: umowa k.19 - 21)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie na podstawie przedłożonych przez powoda i pozwanego dokumentów, w tym akt szkody, albowiem prawdziwość dokumentów nie była kwestionowana przez strony, nie budziła też wątpliwości Sądu.

Bezsporne pomiędzy stronami były okoliczności zaistnienia szkody i odpowiedzialność pozwanego za szkodę. Sporna pomiędzy stronami była wysokość szkody, jaka powstała w związku z uszkodzeniem pojazdu.

Zgodnie z treścią art. 363 § 2 kc poszkodowany może wybrać, czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany może te roszczenia kierować bezpośrednio do ubezpieczyciela, który odpowiada w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej, nawet więc gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, to świadczenie zakładu ubezpieczeń sprowadza się do wypłaty sumy pieniężnej. Skoro ma ona jednak pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. III CZP 80/11).

Z treści art. 361§2 KC wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody. Celem kompensacji szkody poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania jak najtańszych sposobów likwidacji szkody, ma natomiast prawo wyboru takiego sposobu przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, który ten stan przywróci w stopniu najpełniejszym. W szczególności obowiązek poszkodowanego minimalizowania szkody nie polega na ograniczaniu należnego stronie odszkodowania przez wybór najtańszych sposobów jej naprawienia, ale na takim postępowaniu w trakcie zdarzenia powodującego szkodę i bezpośrednio po nim by ograniczyć rozmiar szkody w sensie faktycznym. Poszkodowany ma prawo wyboru w jakim warsztacie naprawczym dokonana naprawy, jak też czy naprawa zostanie dokonana nowymi częściami oryginalnymi czy też częściami nieoryginalnymi lub używanymi. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 IV

2002 r. wydanym w sprawie I CKN 1466/99, ubezpieczony nie ma obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego najtańsze części do naprawy uszkodzonego pojazdu.

W celu ustalenia rzeczywistej wartości szkody tj. zakresu uszkodzeń i kosztów naprawy pojazdu poszkodowanych sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej (k. 186 - 207), z której wynika, że w czasie zdarzenia z dnia 5.10.2020 r. w pojeździe poszkodowanych uszkodzeniu uległo nadkole tylne lewe bez uszkodzenia tarczy koła tylnego lewego oraz, że realne koszty naprawy pozwalające na przywrócenie pojazdu do stanu jak sprzed szkody wynoszą kwotę 3.028,84 zł. Biegły wskazał, że w kosztorysach sporządzonych dla powoda i pozwanego do kosztów naprawy zaliczono wymianę tarczy koła tylnego lewego, jednakże w ocenie biegłego powstanie uszkodzenia tarczy koła samochodu w okolicznościach przedstawionych w materiałach akt sprawy jest mało prawdopodobne, ponieważ zewnętrzna krawędź tarczy koła chroniona jest częściowo przez wystającą zewnętrzną krawędź stopki i podczas uderzenia poszyciem zderzaka (sprawca szkody cofając uderzył tylnym prawym narożnikiem swojego samochodu w lewą tylną część pojazdu poszkodowanych) nie może dojść do wyszczerbienia krawędzi zewnętrznej tarczy koła. Biegły wskazał, że aby ustalić czy i w jakim zakresie doszło do ewentualnego uszkodzenia tarczy koła tylnego, należy dostarczyć fotografię w formacie JPG, która pokazywałaby uszkodzenie tarczy (w aktach brak jest protokołu oględzin, w którym opisany byłby zakres i charakter uszkodzeń samochodu A. (...)).

Wskazana opinia, w ocenie Sądu, jest pełna, wyczerpująca, nie zawiera sprzeczności, błędów faktycznych ani logicznych, w związku z czym Sąd podzielił jej wnioski w całości. Wprawdzie pełnomocnika powoda wniósł zastrzeżenia do opinii biegłego (k. 215) ale nie kwestionował on opinii w części, w której biegły wskazał, że w jego ocenie nie doszło do uszkodzenia tarczy koła, a jedynie co do hipotetycznych rozważań biegłego co do sposobu naprawy tarczy, gdyby przyjąć, że została ona uszkodzona. W związku z powyższym opinia uzupełniająca biegłego (k. 229 – 231) nie była istotna dla rozstrzygnięcia.

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę okoliczność, że pozwany wypłacił poszkodowanym większe odszkodowanie, niż wynika to z opinii biegłego, powództwo należało oddalić.

Ponieważ prawidłowa opłata od pozwu wynosiła 400 zł, a powód wpłacił jedynie 200,00 zł, sąd w pkt II nakazał ściągnąć od powoda brakujące 200,00 zł.

W pkt III sąd zwrócił powodowi 112,00 zł niewykorzystanej zaliczki na koszty opinii biegłego. Powód wpłacił zaliczkę w kwocie 1.000,00 zł, a koszt opinii wyniósł łącznie kwotę 888,00 zł.